

Tadeusz Gołgowski

"Architektura monastyczna na terenie Egiptu", Agnieszka Muc, Kraków 2007 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 15/2, 205-207

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka M u c, *Architektura monastyczna na terenie Egiptu*, Kraków 2007, ss.263.

Omawiana książka jest pracą magisterską napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Joachima Śliwy w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na polskim rynku wydawniczym brakowało do tej pory jakiegokolwiek monografii poświęconej architekturze monastycznej Egiptu, przeznaczonej dla archeologów lub historyków sztuki zajmujących się późnoantycznym Egiptem czy historyków Kościoła starożytnego lub teologów interesujących się dziejami wschodniochrześcijańskiego monastycyzmu. Autorka w sposób rzetelny wzbogaca naszą wiedzę na ten temat, prezentując w swej pracy ośrodki monastyczne istniejące w Dolinie Nilu w oparciu o źródła archeologiczne jak i przekazy literackie. Książka Agnieszki Muc nie jest wynikiem jej własnych badań na terenie Egiptu lecz wykorzystuje istniejącą już literaturę przedmiotu; robi to jednak niezwykle sumienne, co oznacza, iż osoby zainteresowane tematem otrzymują solidną porcję wiarygodnych informacji.

Książka ma charakter obszernego przeglądu stanowisk monastycznych, istniejących na terenie Egiptu w układzie topograficznym: Dolny Egipt, Oaza Fajum, Środkowy Egipt, klasztory nad Morzem Czerwonym, Górny Egipt. Ich opisy różnią się między sobą objętością, co jest spowodowane ilością i jakością publikowanych na ich temat materiałów; autorka, co trzeba podkreślić, starała się wskazać najważniejsze i najlepiej zbadane ośrodki i jak najdokładniej wykorzystać istniejącą na ich temat literaturę. Tam gdzie jest to możliwe, autorka przedstawia położenie i topografię stanowiska, historię klasztoru, historię badań wykopaliskowych na stanowisku oraz opis kompleksu klasztorowego i jego poszczególnych części. Opisom towarzyszą przypisy, które odsyłają czytelnika do miejsc w konkretnych publikacjach lub tekstach źródłowych. Każdy opis wyposażony jest ponadto w odrębną bibliografię dotyczącą danego stanowiska, umieszczoną zaraz po tekście opisu oraz w najpotrzebniejsze plany klasztorów lub ich najważniejszych części składowych. Omówiona powyżej opisowa część książki zajmuje 3/4 jej objętości. Jest całkiem zrozumiałe iż nie może to być kompletna prezentacja ośrodków monastycznych istniejących na terenie Egiptu. Wiele egipskich stanowisk monastycznych nie było dotąd przedmiotem systematycznych badań wykopaliskowych, wiele z nich zachowało się do naszych czasów w stanie szczątkowym, wreszcie wielu dotąd nie zidentyfikowano w terenie. Jedynym poważnym niedostatkiem tej części książki jest całkowity brak map, które ułatwiłyby czytelnikom mniej obeznanym z topografią Egiptu, zlokalizowanie poszczególnych stanowisk. W książce nie ma nawet ogólnej mapy Egiptu, co wydaje się całkiem niezrozumiałe.

Logiczną konsekwencją wynikającą z opisowej części książki powinna być próba uchwycenia pewnych prawidłowości, które charakteryzują egipską architekturę monastyczną, próba wyróżnienia charakterystycznych typów zabudowy klasztornej (np. kościoł, cele mieszkalne, oratoria, refektarz) oraz przedstawienie ich funkcji; to co pozostało po dziś dzień z egipskiej architektury

monastycznej pozwala na takie uogólnienie. To zadanie ma spełniać, jak się wydaje *Zakończenie* (s.227-239), w którym autorka starała się podsumować wiedzę na temat egipskiej architektury monastycznej. Niestety ta część pracy, w odróżnieniu od dobrze udokumentowanej części opisowej, jest słabo udokumentowana, dość chaotyczna i pełna uogólnień; zastanawia, w porównaniu z częścią opisową, znikoma liczba odniesień do literatury przedmiotu, tak jakby autorka nie chciała wskazać czytelnikom źródeł swoich informacji. Na przykład na s.230 autorka wspomina o pojawieniu się w IX w. w egipskich kościołach klasztorach dodatkowego pomieszczenia zwanego *hurus* lokowanego przed sanktuarium kościoła, które miało służyć jako miejsce dla chóru. Informacji tej nie towarzyszy żaden przypis. Gdy skonfrontujemy informacje, jakie podaje autorka, z tym co pisze na ten temat Peter Grossmann w najnowszej książce o egipskiej architekturze kościelnej (*P. Grossmann, Christliche Architektur in Ägypten*, Leiden 2002, s.72-76) otrzymujemy całkiem inny zestaw informacji. *Hurus* (od gr. choros) pojawił się w egipskich kościołach klasztorach w II poł. VII w., a celem jego wprowadzenia było ukrycie przed wzrokiem wiernych tego, co odbywało się w sanktuarium podczas liturgii; spełniał on więc rolę podobną do bizantyjskiego templonu lub późniejszego ikonostasu. Komu więc wierzyć? Podobnie na s.233-34, kiedy autorka wspomina o pojawieniu się w klasztorach egipskich murów i wież obronnych, możnaby się spodziewać jakiegoś odesłania do literatury przedmiotu wyjaśniającej genezę tego typu konstrukcji; autorka, na przykład, mogła się powołać na takie artykuły jak: Hjalmar Torp, *Murs d'enceinte des monasteres coptes primitifs et couvents-fortereses*, Mélanges d'archéologie et d'histoire 76, 1964 s.173-200 czy Georges Descoedres, *Wohntürme in Klöstern und Ermitagen Ägyptens*, w: Themelia. Spätantike und koptologische Studien P.Grossmann zum 65.Geburtstag, Wiesbaden 1998, s. 69-76, które kompetentnie wyjaśniają to zagadnienie. Niestety, autorka nie podaje żadnych informacji skąd czerpała swą wiedzę. Brakuje mi, w tej części pracy, choćby próby odpowiedzi na pytanie czy egipska architektura monastyczna była podobna do innych analogicznych kompleksów monastycznych z terenu Bliskiego Wschodu czy też była od nich zupełnie różna.

Niewątpliwie najslabszą częścią książki jest *Wprowadzenie*. Tak jak jego część dotycząca początków i rozwoju monastycyzmu egipskiego (s.17-29) można przyjąć bez większych oporów, tak części, która przedstawia zarys historii Egiptu w okresie rzymskim, bizantyjskim i arabskim (IV - XII w.) (s.12-16) nie można zaakceptować. Omówienie na pięciu stronach druku dziesięciu stuleci bardzo skomplikowanej historii politycznej, społecznej i religijnej Egiptu jest zadaniem karkołomnym i autorka zupełnie sobie z tym nie poradziła. Za początek monastycyzmu egipskiego uznaje ona przełom III i IV w. ne., co wydaje się słuszne, ale dlaczego nie zatrzymała się w swojej pracy na przełomie VII i VIII w., jak czyni to znakomita większość opracowań dotyczących dziejów egipskiego monastycyzmu. Autorka nie pisze we Wprowadzeniu zbyt wiele o sytuacji Koptów pod panowaniem arabskim ani o sytuacji klasztorów. W dalszej części pracy nie spotykamy także zbyt wielu informacji o dziejach poszczególnych klasztorów koptyjskich po najeździe arabskim; nie znajdujemy w niej także nic o tym, w jak trudnych warunkach egzystowały te klasztory poczynając od IX w. Dlaczego więc autorka przyjęła za datę końcową swego opracowania XII w.? Na to pytanie nie znajdujemy w pracy żadnej odpowiedzi.

Książkę Agnieszki Muc kończy bibliografia, spis rycin i trzy indeksy – indeks nazw geograficznych, indeks nazw osobowych oraz indeks rzeczowy. Bibliografia, według autorki, obejmuje najważniejsze prace o charakterze ogólnym, a także publikacje, które nie zostały zamieszczo-

ne w bibliografiach poszczególnych rozdziałów. Trudno wymagać, aby każda bibliografia dotycząca tak obszernej dziedziny jak monastycyzm egipski była wyczerpująca i podawała komplet piśmiennictwa na dany temat, szczególnie w przypadku młodej autorki rozpoczynającej dopiero swą karierę naukową. Bibliografie z reguły selekcionują i wartościują dokonania z jakiejś dziedziny. W omawianej publikacji występują jednak pewne niepokojące braki na które trzeba zwrócić uwagę. W bibliografii ogólnej nie znalazłem bardzo ważnej książki czyli fototypicznego wydania pracy doktorskiej, którą autor Jean Doresse obronił w Paryżu w 1971 r. Doktorat ten pt. *Les anciens monastères coptes de Moyenne-Égypte (du Gebel-et-Teir à Kom Ishgaou) d'après l'archéologie et l'hagiographie*, Paris 1971 został wydany w trzech częściach w czasopiśmie *Neges Ebrix. Bulletin de l'Institut d'archéologie yverdonnoise* 3-5, 2000. Brakuje mi w bibliografii takich pozycji jak:

G. Frank, *The memory of the eyes. Pilgrims to living saints in Christian late antiquity*, Berkeley – Los Angeles 2000; J. E. Goehring, *Ascetics, Society and the Desert: Studies in Early Egyptian Monasticism*, Harrisburg, Pa. 1999; Ph. Rousseau, *Pachomius: The Making of a Community in Fourth-Century Egypt*, Berkeley: University of California Press 1985 czy A. Veilleux, *La liturgie dans le cénobitisme pachômien au quatrième siècle*, Rome 1968.

Nieodzowną i integralną częścią każdej publikacji naukowej jest indeks, który z założenia ma stanowić przewodnik po książce, umożliwiający korzystanie w sposób racjonalny z zawartych w niej treści. Powinien służyć do łatwego identyfikowania i odszukiwania potrzebnych informacji, bez konieczności czytania książki ani czasochłonnego jej wertowania. Indeks (albo kilka indeksów) ma ułatwić poszukiwanie cytowanych w pracy imion, nazw geograficznych i terminów fachowych i w przypadku obszernych prac naukowych taki indeks jest absolutnie niezbędny. Autorka doceniła ważność indeksu dla poziomu naukowego swojej pracy zamieszczając w swej niewielkiej objętościowo książce aż trzy indeksy. Brawo!

Reasumując, praca Agnieszki Muc sprawia dobre wrażenie. Jest zwięzła, napisana w miarę przejrzysto, posiada dobrą konstrukcję i przemyślany układ. Można więc wspomniane wyżej usterki uznać za błędy warsztatowe, trzeba bowiem pamiętać iż jest to tylko praca magisterska, czyli pierwszy etap w karierze naukowej autorki. Ma ona wszelkie dane po temu aby w przyszłości nadrobić zasygnalizowane w recenzji braki.

Tadeusz Gołowski

Zdzisław K r o p i d ł o s k i, *Dobra materialne, wyposażenie i dochody parafii duchowieństwa i służby kościelnej dekanatu puckiego w okresie staropolskim*. Gdańsk 2007, ss. 256.

Dzieje Kościoła katolickiego na kresach północnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie staropolskim są bardzo słabo rozpoznane i ciągle czekają na swoich badaczy. Katolicyzm został tam w dużej mierze zniszczony przez potop protestantyzmu. Źródła archiwalne są nikle i trudne do odtworzenia. Zresztą i sprawy Kościoła ewangelickiego są również pomijane w pracach historyków polskich. Za przykład może posłużyć 5-tomowa *Historia Gdańska* pod redakcją Edmunda Cieślaka, a w monumentalnej *Historii Pomorza* pod redakcją Gerarda Labudy dzieje kościelne, autorstwa Marceliego Kosmana, nie znalazły należytego im miejsca (t. II, cz. 2, Poznań 1984, s. 221-266).